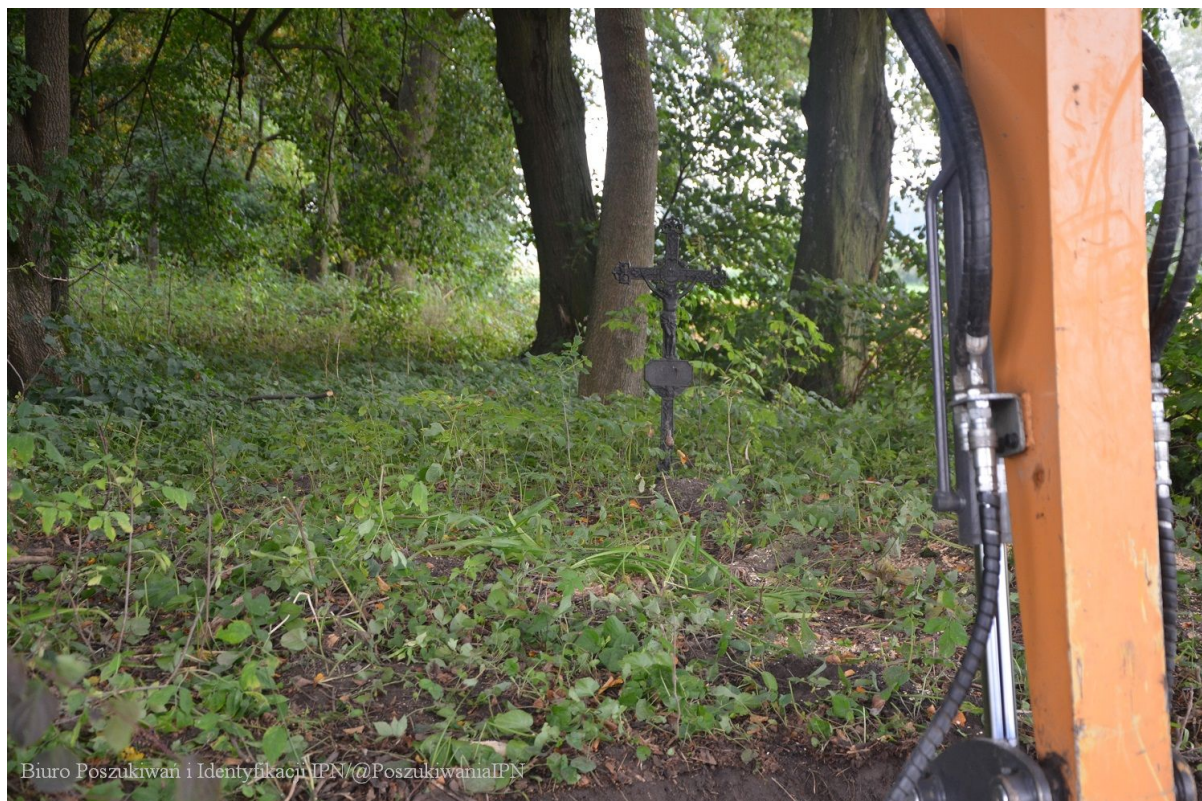


# Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/komunikaty/169409,W-Malkowie-Kolonii-odnaleziono-szczatki-dwoch-osob-komunikat.html>  
23.04.2024, 15:27

## W Małkowie-Kolonii odnaleziono szczątki dwóch osób [komunikat]







Biuro Poszukiwań i Identyfikacji IPN / @PoszukiwaniaIPN



Biuro Poszukiwań i Identyfikacji IPN / @PoszukiwaniaIPN





Biuro Poszukiwań i Identyfikacji IPN/@PoszukiwaniaIPN



Biuro Poszukiwań i Identyfikacji IPN/@PoszukiwaniaIPN





Biuro Poszukiwań i Identyfikacji IPN/@PoszukiwaniaIPN



Biuro Poszukiwań i Identyfikacji IPN/@PoszukiwaniaIPN





Biuro Poszukiwań i Identyfikacji IPN / @PoszukiwaniaIPN



Biuro Poszukiwań i Identyfikacji IPN / @PoszukiwaniaIPN





Prace w Małkowie-Kolonii  
Prace w Małkowie-Kolonii  
Prace w Małkowie-Kolonii  
Prace w Małkowie-Kolonii

**W dniach 17-18 sierpnia 2022 r. zespół Biura Poszukiwań i Identyfikacji IPN, w ramach postępowania prowadzonego przez OKŚZpNP w Lublinie, przeprowadził prace poszukiwawcze na cmentarzu prawosławnym w miejscowości Małków-Kolonia, w powiecie hrubieszowskim. Ich celem było odnalezienie miejsca pochówku dwóch funkcjonariuszy Policji Państwowej (PP), zamordowanych we wrześniu 1939 r. przez członków „czerwonej” milicji (tzw. milicji opaskowej) złożonej z przedstawicieli mniejszości ukraińskiej.**

Według relacji świadków do zdarzenia doszło w trzeciej dekadzie września 1939 r. Policjanci mieli przemieszczać się w grupie uciekinierów, którzy uciekali z zachodniej Polski przed nacierającą armią niemiecką. Pochodzili najprawdopodobniej z Krakowa lub Łodzi. Nie można wykluczyć, że ich pobyt w powiecie hrubieszowskim związany był z próbą dotarcia do rejonu koncentracji sił PP na Kresach Wschodnich II RP, gdzie tworzone punkty zborne dla zmilitaryzowanych policjantów. Funkcjonariusze zostali napadnięci i zamordowani przez pochodzących z Małkowa Ukraińców sympatyzujących z Armią Czerwoną. Ich ciała, noszące ślady postrzałów, zostały odnalezione na polu przez miejscowych Polaków. Zdarzenie miało zapewne charakter nagły, ponieważ ofiary miały na sobie pełne umundurowanie i obuwie, pozostawiono im również rzeczy osobiste. Policjanci zostali następnie pochowani we wspólnej mogile na skraju cmentarza prawosławnego w kol. Małków. Jeden z mieszkańców Małkowa zabrał dokumenty zamordowanych i wysłał listy do rodzin, w których informował o ich losie. Niestety, pozostały one bez odpowiedzi. Dokumenty tożsamości policjantów spaliły się w czasie ataku UPA na Małków w 1944 r. W okresie PRL pamięć o zamordowanych policjantach była pielęgnowana wśród lokalnej społeczności. Jednak, z niewiadomych powodów, ich grób zewidencjonowano jako miejsce pochówku dwóch funkcjonariuszy MO zabitych w 1945 r. Z czasem mogiła uległa zatarciu, a jedynym wyróżnikiem był metalowy krzyż przeniesiony z innego grobu.

W wyniku przeprowadzonych prac we wskazanym miejscu ujawniono na głębokości około jednego metra pochówek dwóch mężczyzn. Ich czaszki nosiły ślady postrzałów z bliskiej odległości. Odnalezione przy szczątkach artefakty wskazują jednoznacznie, że należały one do funkcjonariuszy Policji Państwowej II RP. Ujawniono m.in. kilkadziesiąt guzików z orłem w koronie, fragmenty granatowego sukna mundurowego, haftki, sprzączki. Na nogach ofiar zachowały się resztki skórzanych butów o wysokich cholewach. Szczególnie cennym znaleziskiem były odnalezione na palcach obu ofiar złote obrączki z wygrawerowanymi datami ślubów i inicjałami oraz – w jednym wypadku – złoty sygnet pozbawiony oczka.

Podjęte szczątki kostne zostały przewiezione do Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej UM w Lublinie, gdzie zostaną poddane dalszym badaniom.

*Artur Piekarz, OBPII IPN w Lublinie*

*Fot. Róża Dylewska, BPiI; Łukasz Pasztaleniec, OBPII IPN w Lublinie*

*24.08.2022 r.*